

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/8940,Kubanczycy-w-IPN-Warszawa-10-wrzesnia-2013.html>
09.04.2026, 04:06

Kubańscy w IPN - Warszawa, 10 września 2013

We wtorek, 10 września 2013, wizytę w Instytucie Pamięci Narodowej złożyła grupa niezależnych blogerów z Kuby. Przez blisko dwie godziny zapoznawali się z działalnością Instytutu w zakresie poznawania, rozliczania i przekazywania wiedzy o totalitarnej przeszłości. Zadawali mnóstwo pytań. Była to kolejna wizyta w IPN przedstawicieli niezależnych środowisk z Kuby.

Grupa blogerów z Kuby przebywa w Polsce na zaproszenie Instytutu Lecha Wałęsy. U siebie prowadzą niezależną działalność, przede wszystkim w Internecie, próbują wydawać również gazetę. Mówią o tym, o czym oficjalne media kubańskie milczą. Apelują do władz o przestrzeganie podstawowych praw człowieka.

Z Kubańczykami spotkali się dyrektor Biura Edukacji Publicznej dr Andrzej Zawistowski i zastępca dyrektora Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Andrzej Pieczunko.

- Pierwszy dzień zapomnienia o dyktaturze jest pierwszym dniem jej powrotu - tak zaczął swoje wystąpienie dr Zawistowski. Opowiedział, kiedy i w jakich warunkach powstawał IPN, jakie są wobec niego oczekiwania, na jakie problemy napotyka w swojej pracy, jaka jest struktura Instytutu i metody pracy.

Dr Zawistowski pokazał gościom jedno z najnowszych wydawnictw IPN, album „Śladami zbrodni”. Duże wrażenie zrobiła na nich informacja, że dzisiaj w miejscach, w których kilkadziesiąt lat temu mordowano ludzi, są mieszkania i sklepy. Nikt nie zna ich złowrogiej przeszłości. Dyrektor Pieczunko omówił proces przejmowania dokumentów, ich opracowywania oraz zasady udostępniania.

Goście z Kuby zadali bardzo wiele pytań. Interesowało ich, jak należy traktować relacje ustne, gdy nie ma dokumentów; czy były przypadki niszczenia dokumentów; jak wygląda w Polsce proces pojednania; jaki był i jest dziś stosunek społeczeństwa do agentów komunistycznych służb.

- Uczymy się w Polsce walki bez przemocy - mówił jeden z gości - ale czasami nóż się nam sam otwiera. Opisał przypadek jednej z działaczek demokratycznych - aktorki - dotkliwie pobitej przez „nieznanych sprawców”. Interesowała ich też przeszłość Lecha Wałęsy. Jedna z działaczek demokratycznych z Kuby zadała pytanie, czy w Polsce można sądzić Kubańczyków łamiących prawo na Kubie.

Dyrektor Zawistowski podarował gościom hiszpańskie wydanie gry „Kolejka”, w rewanżu dostał aktualną książeczkę racjonowania żywności, obowiązującą na Kubie.